

NA MARGINESIE PRAC PISEMNYCH  
Z HISTORII LITERATURY ROSYJSKIEJ

Prace pisemne na studiach zaocznych stanowią podstawową formę kontaktowania się wykładowców ze słuchaczami i często uważa się je również za podstawową formę kontrolowania wiadomości studentów.

Nie możemy jednak przyjąć ostatniego postulatu bez zastrzeżeń, chociażby z tego powodu, że nie posiadamy gwarancji, w jakim stopniu nadesłane prace wykonano samodzielnie. Przecież niejednokrotnie w czasie egzaminów i kolokwium występowały fakty pełnej ignoracji studentów, którzy napisali prace na poziomie. Z drugiej strony zdarzało się, że autorzy słabutkich prac pisemnych przy odpowiedziach ustnych wykazywali solidne przygotowanie, zrozumienie zagadnień literackich i zadawalająco opanowany język rosyjski. Zbadanie powodów tego ostatniego zjawiska należy do przyszłości, na razie potwierdza ono tylko nasz postulat, że zadań pisemnych nie można uważać za podstawowy wskaźnik postępów studenta. Zakładając natomiast, że stanowią one w pierwszym rzędzie formę ćwiczeń oraz dają studentowi sposobność do praktycznego zastosowania różnorodnych wiadomości i umiejętności, znajdziemy dla nich właściwe miejsce w całokształcie prac przy studiowaniu zaocznym.

Mówiąc o "właściwym miejscu" mamy na względzie postawienie - niestety jeszcze nie - rozwiązanie zagadnienia; jakie znaczenie ma wypracowanie z historii literatury rosyjskiej dla przyszłego nauczyciela języka rosyjskiego w szkole polskiej? W jakim stopniu pomaga w opanowaniu tego języka? Jak należy usystematyzować prace pisemne z literatury, ażeby pogłębiały wycucie językowe, wzbogaciły słownictwo i razem z tym sprzyjały zrozumieniu i przyswojeniu faktów natury ściśle literackiej? Jednym słowem, pow-

staje cały szereg pytań tak zasadniczych, jak metodycznych, które stają się palącymi. Postawienie ich jest już pierwszym krokiem do rozwiązania.

Chodzi przede wszystkim o to, że często spotykamy się w praktyce z mechanicznym przeniesieniem form i metod, przyjętych przy studiowaniu historii literatury polskiej, tzn. ze stosowaniem w pierwszym rzędzie wypracowań tego typu, jak charakterystyki różnego rodzaju, problematyka poszczególnych utworów albo całokształtu twórczości pisarza, zagadnienia natury światopoglądowej, naświetlanie przez pisarzy pewnych zjawisk społecznych w różnych epokach itp. Również mechanicznie na zadania w warunkach studiów zaocznych, przenosi się zasadę metodyczną stosowaną do prac seminaryjnych, tzn. podaje się temat i odnośną bibliografię, wymagając od studenta **samodzielnego** opracowania zagadnienia. Popieramy jak najgoręcej pracę **samodzielną** nad "źródłami", gdyż stanowi ona podstawę studiów wyższych. Sądzymy jednak, że przy studiach zaocznych, gdy słuchacz znajduje się w środowisku pozauniwersyteckim, często w małej miejscinie, taka samodzielność (przynajmniej w pierwszych latach studiów) przypomina rzuconego do wody człowieka, który nie umie pływać. Owszem, w rozpaczliwym położeniu może opanuje sztukę pływania, ale raczej utonie. Natomiast umiejętne przygotowanie pływaka przez trenera zaoszczędzi mu sporo niepotrzebnych wysiłków i pomoże osiągnąć lepsze wyniki. Właśnie w podobnej sytuacji "trenera" znajduje się wykładowca na studiach zaocznych.

Nie bądźmy optymistami i nie kładźmy się, że na studia zaoczne przychodzą ludzie z dobrze opanowanym językiem rosyjskim i z wyrobioną techniką wypowiedzania się na piśmie. Jest publiczną tajemnicą, że bezradność językowa często-  
kroć cechuje również prace pisane przez rusycystów w języku polskim, jak np. z historii i literatury polskiej. Przeciwno tego rodzaju niedomaganiom może być tylko jeden sposób walki - porozumienie wszystkich wykładowców, szczególnie na pierwszych latach studiów, w sprawie ustalenia jednakowych wymagań co do prac pisemnych, tak pod względem formy jak i treści, konsekwentne przeprowadzanie tych wymagań, stosowanie w razie potrzeby ćwiczeń pomocniczych. Pomoże nam to w podnie-

sieniu ogólnego poziomu słuchaczy, a co za tym idzie - i poziomu prac z historii literatury rosyjskiej. Sądzymy, że pierwszym krokiem w tym kierunku byłoby omówienie ze słuchaczami na sesji letniej wskazówek metodycznych, dotyczących prac pisemnych z literatury. Szczególnie ważne byłyby praktyczne ćwiczenia pod kierunkiem, które wdrażają do metod samodzielnej pracy w ciągu roku.

Sprowadzone do nicwielu punktów rezultaty metodyczne tej instrukcji w najprostszej formie wyglądają następująco:

1) Podstawę pracy pisemnej z literatury powinny stanowić oryginalne teksty utworów literackich; natomiast podręcznik, artykuły krytyczne itp. odgrywają tylko rolę pomocniczą.

2) Po obraniu tematu należy:

a) przemyśleć i wyraźnie określić główną myśl swego wypracowania;

b) przypomnieć sobie całość materiału dotyczącego tematu oraz dobrać cytaty, które mają być przytoczone w pracy;

c) przeprowadzić selekcję materiału, mianowicie wybrać rzeczy konieczne, odrzucając drugorzędne;

d) ułożyć plan orientacyjny, unikając formalnych określeń, jak "wstęp" lub "zakończenie", które należy zastąpić konkretnym wskazaniem na treści tych części;

e) sformułować punkty planu w taki sposób, aby stanowiły logiczne rozwinięcie tematu, bez przeskoków i powtórzeń.

3) Pisząc pracę należy pamiętać, że wstęp i zakończenie nie mogą stanowić więcej, jak 1/4 całości.

4) Od strony zewnętrznej praca powinna odpowiadać następującym wymaganiom:

a) czytelne pismo; margines 4 - 5 cm; tytuł zawierający nazwisko, adres, kierunek studiów i rok; miesiąc, za który wysyła się zadanie; data wysłania (wg drukowanej instrukcji);

b) umieszczenie na wstępie tematu i planu;

c) umieszczenie na końcu bibliografii;

d) stosowanie "a linea" i "a capite" jako zewnętrznego odbicia planu;

e) umieszczenie wszystkich przytoczonych cytatów w cudzo-słowie oraz zaznaczenie poniżej cytatu źródła i strony.

5) Przed wysłaniem zadania należy sprawdzić, czy odpowiada ono wymienionym warunkom oraz czy nie wkradły się jakieś przeoczenia, błędy ortograficzne lub interpunkcyjne.

Taka instrukcja stanowi pewne usystematyzowanie wymagań stawianych wypracowaniom z literatury i jeszcze raz wskazuje właściwe metody pracy. Podobne "5 przykazań" zaoszczędzą również pracy korektorowi, gdyż w jakimś stopniu zapobiegają błędom, nagminnie występującym w pracach pisemnych.

Nie łudźmy się jednak nadzieją, że dzięki podobnym wskazówkom metodycznym, choćby były najskrupulatniej przez studentów przestrzegane, osiągnie się właściwy poziom prac z literatury rosyjskiej. Należy bowiem pamiętać, że słuchacze znają język rosyjski jedynie z "ławki szkolnej", w stopniu nie wystarczającym do swobodnego i samodzielnego wypowiedzenia swoich myśli.

Przeprowadzona przeze mnie analiza tematów prac pisemnych z historii literatury rosyjskiej na wszystkich latach studiów wykazuje, że proponowano te tematy licząc na to, że wypowiedzenie się na piśmie po rosyjsku nie sprawi studentom większej trudności. Owszem, jeśli przypomnimy sobie pierwszych absolwentów Wydziału Zaccznego, było to całkiem słuszne założenie, gdyż większość z nich miała język rosyjski opanowany. Następne roczniki natomiast napotykały na trudności właśnie natury językowej. I to nie tylko przy wykonywaniu prac pisemnych, lecz również przy studiowaniu samych utworów literatury pięknej. Jest rzeczą niewątpliwą, że chociaż myśl zawsze była podstawowym i decydującym warunkiem prawdziwego utworu artystycznego, jednak nasze poznanie literatury będzie niepełne i nieprawidłowe, jeżeli nie zastanowimy się nad językiem, jako środkiem wyrażenia tej myśli. Przypomnijmy chociażby wypowiedzi Gorkiego, który pisał w roku 1933: "Podstawowym materiałem literatury jest słowo, które nadaje formę naszym wrażeniom, uczuciom, myślom".... i ze smutkiem dodawał: "krytyka nie docenia znaczenia słowa, jako podstawowego materiału literatury" <sup>1)</sup>.

---

1) A.M. Gorkij: O literaturze. Izdanie 3. Sowietskij Pisatel 1947, str. 115.

Również w całym szeregu swoich artykułów umieszczonych w piśmie "L i t e r n a t u r n a j a u c z i o b a" Gorkij wielokrotnie podkreślał znaczenie pracy nad słowem, jako podstawą utworów literackich. Jest to tym bardziej konieczne dla nauczycieli, którzy będą zapoznawać młodzież polską z bogactwem języka rosyjskiego - stąd praktyczny wniosek o konieczności zakrojonych na szeroką skalę ćwiczeń językowych i stylistycznych. Układanie planów poszczególnych rozdziałów podręcznika historii literatury, ewentualnie artykułów krytycznych można wykonać w ramach praktycznych ćwiczeń językowych. Z drugiej strony należy przestudiować zagadnienie, jakie rodzaje wypracowań z literatury rosyjskiej odpowiadają wiadomościom językowym studentów poszczególnych lat, a raczej - mają odpowiadać. Musimy przecież zdać sobie sprawę z tego, że dla wypowiedzania się na piśmie na tematy z zakresu historii literatury nie wystarczy tylko znajomość przedmiotu - konieczny jest również odpowiedni zasób słów, przyswojenie pewnych reguł gramatycznych, ortograficznych, interpunkcyjnych, nie mówiąc już o wprawie w tzw. "wypisywaniu się".

Jak już wspominaliśmy wyżej, nasi słuchacze nie zawsze są pod tym względem w porządku. W takich warunkach wprowadzanie prac pisemnych typu rozprawkowego już od pierwszych lat byłoby przedwczesne i w myśl podstawowej zasady dydaktycznej - szkodliwe. Bardzo są natomiast wskazane prace pisemne o charakterze raczej pomocniczym, które nie upraszczając studiowania literatury utrwalałyby znajomość utworów literackich, wzbogacały słownictwo i przygotowywały do wypracowań z historii literatury w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Nawiązując do wypowiedzi Gorkiego (artykuły "Biesieda s mołodymi", "O jazykie", "O tom, kak ja uciłsia pisat'" i inne) <sup>1)</sup> o podstawowych elementach literatury, możemy powiedzieć, że "Język stanowi zasadniczy element literatury, jej główne narzędzie i wraz z faktami, zjawiskami życia - materiałem literackim... Utwór literacki, który stawia sobie za

---

1) Wspomniany zbiór artykułów, ew. t.27 dzieł Gorkiego (Gosizdat. Moskwa 1953 r.)

zadanie przedstawienie treści życia społecznego, ukrytego w faktach, w całej jego głębi, pełni i jasności, wymaga przejrzystego, dokładnego języka, starannie dobranych słów". Za drugi element literatury Gorki uważa temat "Temat - to idea, powstała w toku doświadczeń autora. Podpowiada mu ją życie. Mieści się ona w składnicy jego wrażeń w formie jeszcze nieukształtowanej, a domagając się wcielenia w obrazach, pobudza autora do pracy nad jej ukształtowaniem".

I dopiero na trzecim miejscu stawia Gorkij fabułę (siużet) określając ją jako "wzajemne związki, sprzeczności, sympatie, antypatie i w ogóle stosunki zachodzące między ludźmi, dzieje rozwoju i kształtowania się tego lub innego charakteru czy typu".

Gorkij uważa, "że te trzy elementy prawie w zupełności wyczerpują treść pojęcia - literatura - o ile sprowadzamy to pojęcie do "beletrystyki" - dramatu, powieści, opowiadania, noweli."

Jeżeli przyjmijemy przytoczoną wypowiedź Gorkiego, wystosowaną do pisarzy, robiących pierwsze kroki w sztuce słowa, jako wskazówkę również dla nas - możemy w przybliżeniu nakreślić rodzaje i formy prac związanych z historią literatury rosyjskiej, na poszczególnych latach studiów.

Program roku pierwszego obejmuje zapoznanie się studentów z folklorem rosyjskim oraz z podstawowymi utworami literatury staroruskiej (w tłumaczeniu na współczesny język rosyjski). W większości wypadków cechuje je prostota treści i składni. Pewne trudności natomiast nastręcza słownictwo. Najbardziej odpowiednimi pracami byłyby, obok tłumaczeń na język polski, streszczenia utworów, układanie planów oraz dobieranie i wypisywanie cytatów - odpowiedzi na postawione w zadaniu pytania - jednym słowem tzw. prace pomocnicze, uwzględniające w pierwszym rzędzie prace nad słownictwem. Nieskomplikowane i małe pod względem objętości, powinny być kontrolowane przez profesora jak najczęściej tzn., że na I roku studiów prac takich powinno być 7-8. Na drugim roku studiów kontynuuje się prace nad układaniem planu i dobieraniem cytatów, streszczenia stosuje się obszerniejsze (np. "Historia Maszy Mironow", "Podróże Cziczikowa", "Droga ży-

ciowa Pieczorina" itp.), wprowadza się również opis, tak szeroko stosowany w literaturze tego okresu, szczególnie w utworach Lermontowa i Gogola, a zwykle pomijany przy komentowaniu. Wreszcie zaczyna się wdrażać słuchaczy do niezbyt skomplikowanych rozprawek, np. charakterystyk.

Na III roku pracujemy nad charakterystką porównawczą i zespołową. W lepiej przygotowanym zespole można dawać prostsze tematy o charakterze problemowym.

Na tych latach prace są obszerniejsze i odpowiednio do tego zmniejsza się ich ilość.

Słuchacze roku IV powinni już posiadać takie wiadomości i umiejętności, ażeby potrafili przeprowadzić analizę utworu literackiego i napisać wypracowanie o charakterze problemowym, gdyż rok V jest rokiem końcowym studium i zostanie poświęcony przygotowaniu pracy magisterskiej.

Przy takim stopniowaniu trudności prac kontrolnych, szczególnie ważna staje się rola wykładowcy. W pierwszym rzędzie nie jest on obojętnym kontrolerem postępów, ale instruktorem, który powinien uwzględnić nie tylko wymagania programowe, lecz również specyfikę zespołu, z którym ma do czynienia.

Przy ustalaniu kolejnego tematu, należy się zastanowić, na jakie trudności może napotkać słuchacz i w miarę możliwości podać odpowiednie wyjaśnienia we wskazówkach metodycznych. Jest to szczególnie ważne na pierwszych latach studiów, gdyż dzięki temu możemy (choć niestety nie zawsze) zapobiec wielu błędom, zaoszczędzając czas zarówno słuchaczom, jak i korektorom.

Wskazówki metodyczne do poszczególnych zadań stanowią pewien drogowskaz pracy przeciętnego studenta, nie są jednak tak szczegółowe, ażeby pozbawiać go wszelkiej samodzielności, szczególnie na latach starszych. Im prędzej rozwija się intelekt studenta, im swobodniej włada on językiem, tym więcej dopuszcza się odchyień od wskazówek, tym więcej niespodzianek robi wykładowcy. W takich wypadkach nie należy "wciskać" zdolniejszych słuchaczy w ramki z góry określone przez profesora.

Opinię o swoim wypracowaniu znajduje student, jak wiadomo, w recenzji. Jest to bardzo ważny dokument i trzeba się poważnie zastanowić zarówno nad jego treścią jak i formą. W recenzji powinna znaleźć się ocena tego, jak naświetlono temat (na starszych latach - zagadnienie, podstawowy problem itp.), a również jako sprawa ogromnej wagi, wskazówki dotyczące języka wypracowania. Jest rzeczą konieczną, szczególnie na pierwszych latach, przypomnieć o posługiwaniu się synonimami, wskazać błędy składniowe i stylistyczne, ewentualnie nawet rozdziały z gramatyki, których słaba znajomość wyraźnie wystąpiła w wypracowaniu.

Pisząc recenzje nie należy bać się ostrej krytyki, ostrych uwag, lecz ta krytyka (względnie uwagi) powinna być rzeczowa, poważna i sprawiedliwa, ale w żadnym wypadku nie ironiczna lub złośliwa. Są co prawda przewrażliwione natury, szczególnie wśród kobiet, które wymagają przesadnie delikatnego traktowania, sądzą jednak, że w tym wypadku ostre recenzje są szczególnie wskazane, gdyż sprzyjają wyrobieniu pewnego samokrytycyzmu u studentów i w pewnym stopniu hartują charakter. Nie mogą być tolerowane recenzje pisane niedbale i obojętnie, bez przekonania, bez poczucia odpowiedzialności wobec studenta. Napisana w pośpiechu, nieprzemyślana recenzja stanowi wprost kpiny z podstaw pedagogiki i dydaktyki, które obowiązują również na studiach wyższych. Dobrą recenzję, jak wiadomo cechuje zwięzłość, przejrzystość i instruktywność. W praktyce studiów zaocznych, gdy stosuje się korektę dwuosobową, powstaje drobna, lecz ważna kwestia, mianowicie ile recenzji ma dostać autor pracy - jedną czy dwie? Jestem raczej zwolenniczką jednej recenzji, ponieważ jest ona bardziej skondensowana i nie rozdrabnia niepotrzebnie uwagi słuchacza, co siłą rzeczy jest nieuniknione przy dwóch recenzjach. Tylko w poszczególnych wypadkach i to dość rzadkich, może powstać potrzeba dwóch recenzji.

Jak już o tym niejednokrotnie mówiono i pisano, jest rzeczą pożyteczną prowadzenie ewidencji kontrolowanych prac, z krótkimi notatkami, dotyczącymi indywidualnych błędów słuchaczy, ewentualnie ich poziomu umysłowego. W mojej prakty-



ce stosuje skorowidz, w którym każdy ze studentów ma osobną stronę. Jest to nieoceniona pomoc przy egzaminach i kolokwiach, gdyż pozwala na zindywidualizowanie pytań i na wyjaśnienie szczegółów tak ważnych dla sprawiedliwej oceny całokształtu pracy studenta. Również w czasie spotkań na sesjach i konsultacjach taki skorowidz jest prawdziwą pomocą przy udzielaniu porad i wyjaśnień.

Po dokonaniu poprawy zadań na pewien temat normalnie naskakują się wnioski dotyczące zarówno samego tematu, jak i całokształtu nadesłanych prac. Przy osobistym kontakcie wykładowcy ze studentami wspólne omówienie wyników pracy ma wielkie znaczenie, gdyż stanowi podsumowanie obustronnego wysiłku - uczącego i studiującego. Niestety osobiste kontakty w warunkach studiów zaocznych są dość rzadkie. Należałoby więc opracowywać podobne podsumowania w formie pisemnej i wysyłać do słuchaczy danego roku studiów. Zapoznanie studentów z typowymi niedociągnięciami, które wystąpiły w ich pracach, w pewnym stopniu ostrzegłoby przed podobnymi zjawiskami w przyszłych pracach.

Duży pożytek przyniesie również analiza ocen prac pisemnych. Przecież przy całej swej zależności od indywidualności oceniającego stopnie mówią o wielu rzeczach. Jeżeli występuje dużo stopni dobrych i bardzo dobrych, to mimowoli nasuwa się wątpliwość, czy ocena była słuszna, czy wykładowca nie dopuścił się pewnego liberalizmu. Z drugiej strony poważna liczba ocen niedostatecznych, występujących - co najważniejsze - przez dłuższy czas bez większych wahań, nasuwa przypuszczenie, że wymagania stawia się wysokie i to jest słuszne stanowisko profesora. Czy jednak nie za mało pracuje on sam nad swoją metodą nauczania? Czy nie zajmuje pozycji na "wieży z kości słoniowej" ograniczając się do konstatowania złych wyników, pozostawiając natomiast zwalczanie trudności siłom samych słuchaczy i nic nie czyniąc ze swej strony, dla wyjaśnienia przyczyn słabych postępów?

W wielu wypadkach analiza ocen pomogła poszczególnym wykładowcom zająć właściwe stanowisko. Niektórzy z nich zaczęli bardziej surowo podchodzić do oceny prac pisemnych, inni znów zrozumieli, że nie należy ograniczać się do wystawie-

wienia stopnia niedostatecznego oraz do wskazania tylko ujemnych stron wypracowania. Surowa krytyka powinna wpływać właśnie z życzliwości do studenta i z zaufania do jego sił. Jest to przecież jedna z zasad głoszonych przez Makarenkę, którą w przybliżeniu można streścić w sposób następujący: "Możesz dać z siebie o wiele więcej, niż dajesz; musisz pracować więcej, pracować w pełni swoich sił i możliwości, a twoje postępy będą cieszyły również mnie".

Zdajemy sobie sprawę, że taki sposób postępowania nie jest łatwy. Wiemy dobrze, że nie zawsze mamy do czynienia z ludźmi sumiennymi i obowiązkowymi. W swojej praktyce spotkalismy się z faktami odpisywania od kolegów, niedbałego wykonania prac pisemnych, zbyt "dokładnego" wykorzystania podręcznika lub po prostu przepisywania całych fragmentów z książek zdobytych przez słuchaczy we własnym zakresie. Przypuszczali oni, że dane źródło nie jest znane profesorowi i bezczelny plagiat ujdzie za pracę oryginalną.

Niestety, na tym nie kończy się lista faktów, świadczących o niesumiebnym stosunku do wykonania prac pisemnych. "Pomysłowość" w tym zakresie jest o wiele większa.

Surowe piętnowanie podobnych praktyk jest jedynie słuszną metodą, szczególnie z tego powodu, że mamy do czynienia z nauczycielami. A jednak w każdym poszczególnym wypadku należy docięć, co było powodem nieuczciwego postępowania: czy słaba wola, czy nieumiejętność rozłożenia we właściwy sposób swoich zajęć, czy nawał pracy, czy niezyczliwy stosunek administracji szkolnej do studiów zaocznych, czy po prostu zwykłe lenistwo, krętactwo i nikczemność. W zależności od powodów stosuje się różne metody wychowawcze i niejednokrotnie osiąga się pomyślne wyniki. Ale zagadnienie pracy wychowawczej w związku z zadaniami z historii literatury jest tematem osobnym, zahaczyliśmy o niego tylko pobieżnie.

Wracając do rozważań nad organizacją prac pisemnych z historii literatury rosyjskiej twierdzą, że najlepszym sposobem sprawdzenia postępów byłyby pisemne egzaminy promocyjne, szczególnie na pierwszych trzech latach studiów. Prace promocyjne wykonane w innych warunkach niż prace domowe, w ściś-

le określonym czasie, pod czujnym okiem wykładowcy dałyby pełny obraz, jak słuchacze opanowali materiał programowy i w jakim stopniu przez rok studiów nauczyli się wypowiadać pisemnie.

Uważając pisemne egzaminy promocyjne, podobnie jak ustne, za niezbędne, sądzimy, że dobór tematów ma być uzależniony tak od przerobionego materiału rzeczowego, jak i od form stosowanych w ciągu roku. W przybliżeniu wygląda to następująco:

I rok - informacje o pewnym utworze, ewentualnie streszczenie z przytoczeniem cytatów;

II rok - charakterystyka z elementami własnej oceny;

III rok - charakterystyka zespołowa, ewentualnie opracowanie problemu o węższym zakresie;

IV rok - wypracowanie o charakterze problemowym.

Między tematami, opracowanymi w ciągu roku, a tematem wypracowania promocyjnego istnieje pewna zależność. Na egzaminie nie można podawać tematu już znanego, niedopuszczalne jest również zadanie przesadnie łatwe, które sprowadzi znaczenie kontrolujące pracy egzaminacyjnej do zera. Przeanalizowanie wyników egzaminów wykaże braki i osiągnięcia oraz pozwoli na wnioski, jak należy na przyszłość zorganizować pracę ze studentami i to nie tylko z zakresu historii literatury. Przecież takie wypracowanie stanowi, jak już niejednokrotnie wspomiano, podsumowanie pracy również z gramatyki, z ćwiczeń językowych, a często z historii i marksizmu. Najważniejsze dla wykładowcy jest nie to, co zapamiętał sobie student z kursu literatury, lecz jak potrafi zorientować się w materiale rzeczowym, jak potrafi wypowiedzieć się na piśmie i jak jest jego poziom ideowy.

I znowu powtarzamy ten sam refren: konieczne jest porozumienie wszystkich wykładowców, konieczne jest powiązanie ich pracy, konieczne jest systematyczne przeprowadzanie analizy form i metod pracy, ażeby wypracowanie z literatury było tym, czym ono powinno być, mianowicie podsumowaniem w pierwszym rzędzie pracy studenta, lecz również i kolektywu profesorskiego.

Następne i ostatnie zagadnienie, które zamierzam porużyć, dotyczy braków w kompozycji wypracowań, nawet u studentów lat starszych. Najczęściej w planach prac pisemnych spotyka się odchylenie od prawa dostatecznej racji, pomieszanie pojęć rodzajowych i gatunkowych, a co za tym idzie nieumiejętność uzasadnienia swoich tez.

W jaki sposób możemy usunąć te braki? Wielką rolę może odegrać w tej sprawie odpowiednia organizacja zajęć w czasie sesji letniej i zimowej. W pierwszym rzędzie wykład profesora jest (w każdym razie powinien być) wzorem ustnego soeznienija - wypracowania. Przemyślany wstęp do tematu, przejrzystość planu, wyraźna myśl przewodnia, logicznie zbudowane zakończenie powinny cechować wykład z jednej strony, zaś z drugiej przejrzysta forma zewnętrzna, poprawność językowa, plastyczność. A najważniejsze - zainteresowanie słuchaczy wykładanym materiałem. Dlatego w wielu wypadkach można przeprowadzić takie ćwiczenie jak, zakonspektowanie wykładu i następnie omówienie jego części składowych.

Następnym rodzajem prac w tym zakresie jest ułożenie tez do artykułów Lenina, poświęconych zagadnieniom literackim (o Hercenie, o Tołstoju) oraz wielkich krytyków rosyjskich Bielińskiego, Czernyszewskiego, Dobrolubowa, Uważam, że układanie tez należy prowadzić również w ramach ćwiczeń językowych.

W wyniku podobnej pracy słuchacze powinni zrozumieć podstawowe cechy, które ma posiadać wypracowanie rozprawkowe:

1. Wyraźna idea przewodnia;
2. Tezy, które odbijają tę ideę;
3. Argumenty, które uzasadniają tezy;
4. Wniosek (ewentualnie podsumowanie całości wypowiedzi).

Do skutecznych ćwiczeń sprzyjających zrozumieniu tego, jak należy komponować wypracowania, należy napisanie recenzji z pracy kolegi. Jest ono co prawda nieco ryzykowne i przysparza kłopotu, lecz niezawodne, gdyż jak wiadomo, najlepiej pozbywamy się własnych wad i błędów, obserwując je u innych.

Przeprowadzenie podobnej pracy wymaga pewnego przygotowania w ramach praktycznych ćwiczeń językowych. W pierwszym

rzędzie omawia się podstawowe warunki formalne, którym powinien odpowiadać plan; mianowicie dobry plan:

1. stanowi rozwinięcie tematu;
2. poszczególne punkty są powiązane ze sobą i konkretnie sformułowane;
3. podstawy logicznego podziału są dotrzymane.

Szereg konkretnych przykładów zaczerpniętych z prac pisemnych ubiegłego roku i dyskusja nad nimi, nadają tego rodzaju zajęciom szczególne znaczenie.

Następnie możemy przedłożyć do przedyskutowania takie np. wymagania w stosunku do recenzji, sformułowane jako pytania:

1. Czy właściwie ujęto temat? W jakim stopniu wyczerpano?
2. Czy poprawnie ułożono plan? Czy praca jest napisana według planu?
3. W jakim stopniu jest samodzielna?
4. Czy wykorzystano i w jakim stopniu podstawowe i dodatkowe pozycje bibliograficzne?
5. Czy właściwie przeprowadzono selekcję materiału?
6. Jak przedstawia się argumentacja (własna, cytowana)?
7. Czy właściwie wyprowadzono wnioski?

Zwykle po podobnym przygotowaniu i właściwym zrecenzowaniu pracy kolegi zwiększają się wymagania w stosunku do własnej pracy (wypracowania) oraz krytyczny stosunek do niej. Ćwiczenia tego rodzaju najskuszniej jest przeprowadzić w czasie sesji, przygotowawszy upatrzone z góry prace pisemne.